

Sygn. akt IXKa 835/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Toruniu-IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Andrzej Walenta**

Protokolant - **st. sek. sądowy Katarzyna Kotarska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grudziądzu **Karoliny Neumann**

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018r.,

sprawy **E. M.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 190a§1 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez: **pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej P. P.** oraz **oskarżonego E. M.** od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 20 października 2017r., sygn. akt IIK 826/16

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;

II. **zwalnia** oskarżycielkę posiłkową P. P. oraz oskarżonego E. M. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IXKa 835/17

UZASADNIENIE

E. M. został oskarżony o to, że w okresie od września 2015 roku do 21 marca 2016r. w G. uporczywie nękał byłą żonę P. P. w ten sposób, że dzwonił do wskazanej o różnych porach dnia i nocy z różnych numerów telefonów, wysyłał liczne wiadomości sms o obraźliwej treści, publicznie, za pomocą portali internetowych (...) i (...) rozpowszechniał na jej temat nieprawdziwe informacje, które przekazywał także osobom najbliższym i pracodawcy w/wym oraz kierował wobec niej groźby karalne pozbawienia życia, czym istotnie naruszył jej prywatność oraz wzbudził poczucie zagrożenia

- **tj. czynu określonego w art. 190a§1 kk.**

Wyrokiem z dnia 20 października 2017 roku Sąd Rejonowy w G., sygn. akt IIK 826/16, oskarżonego uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, tj. występku z art. 190a§1 kk i za to na mocy art. 190a§1 kk i po zastosowaniu art. 37a kk, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 30 (trzydziestu) złotych. Na podstawie art. 46§1 kk orzekł od oskarżonego E. M. na rzecz P. P. kwotę 3000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając o kosztach, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180zł tytułem opłaty oraz obciążył go kosztami postępowania w kwocie 90zł.

Wyrok ten zaskarżyli: **oskarżony oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.**

Oskarżony zaskarżył wyrok w całości oraz wniósł o jego uchylenie. W treści apelacji wskazał, że jego była żona stosuje wobec ich córki przemoc emocjonalną w postaci alienacji rodzicielskiej, zaś on swoim postępowaniem domagał się kontaktów z córką, co gwarantuje mu Konstytucja RP. Wskazał także, że Sąd Rejonowy nie przeanalizował

wystarczająco dowodów na identyfikowanie się P. P. z ideologią nazistowską, neofaszystowską oraz, że zeznania świadków T. K. i J. P. są niewiarygodne.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz obowiązku zapłaty zadośćuczynienia, zarzucając:

1. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, każda równoważna kwocie 30zł wobec wysokiego stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przez co orzeczona kara nie osiągnie swoich celów w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46§1 kk w zw. z art. 448 kc poprzez orzeczenie kwoty 3.000zł tytułem zadośćuczynienia, nie będącej odpowiednią w stosunku do rozmiaru wyrządzonej krzywdy z uwagi na długotrwały charakter działania oskarżonego ingerującego w życie rodzinne i zawodowe pokrzywdzonej, co skutkowało naruszeniem jej równowagi psychicznej.

W związku z powyższym pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz orzeczenie od oskarżonego na rzecz P. P. kwoty 5.000zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciel publiczny wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i uznanie ich za bezzasadne oraz utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając na uwadze, że wniosek o uzasadnienie wyroku złożył jedynie oskarżony, sporządzając je sąd odwoławczy ograniczył się do wskazania, czym kierował się uznając za niezasadne zarzuty sformułowane we wniesionym przez oskarżonego środku odwoławczym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy, dokonując prawidłowej oceny dowodów ujawnionych w toku postępowania i poczynił następnie na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne, zaś wniosek tego sądu o winie oskarżonego był prawidłowy i nie budzi najmniejszych wątpliwości. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie, rzetelnie i starannie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do wydania przeciwko oskarżonemu wyroku skazującego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti jest rozsądna, a Sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów, zaniechań i uchybień. Jest ona zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych ani faktycznych. Sąd I instancji poddał zgromadzone dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz dowody z dokumentów, pism, protokołów i płyt CD, należytej ocenie, zaś argumenty podniesione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji.

Podkreślić należy przede wszystkim, że w niniejszym postępowaniu, co oskarżony cały czas próbuje pomijać, ocenie podlegało jego zachowanie, to jest czy wypełniło ono znamiona przestępstwa z art. 190a§1 kk. Z pisemnych motywów orzeczenia wyraźnie wynika, że sąd uznał, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanego mu tego właśnie przestępstwa, co przejawiało się tym, że oskarżony w okresie objętym zarzutem dzwonił do pokrzywdzonej o różnych porach dnia i nocy, z różnych numerów telefonów, wysyłał liczne wiadomości sms o obraźliwej treści, publicznie, za pomocą portali internetowych rozpowszechniał na jej temat nieprawdziwe informacje, które przekazywał osobom najbliższym oraz pracodawcy pokrzywdzonej, a także kierował wobec niej groźbą pozbawienia życia, czym istotnie naruszył jej prywatność oraz wzbudził poczucie zagrożenia, co niewątpliwie dawało podstawy do przyjęcia uporczywego nękania pokrzywdzonej przez oskarżonego w rozumieniu art. 190a§1 kk. Słusznie Sąd

meriti nie odniósł się do zarzutów oskarżonego, jakoby pokrzywdzona identyfikowała się z ideologią nazistowską, neofaszystowską, albowiem nie miało to znaczenia dla niniejszej sprawy. Skarżący natomiast konsekwentnie, w dalszym ciągu swoje zachowanie próbuje tłumaczyć chęcią spotkania z córką, podnosząc, że pokrzywdzona stosuje alienację rodzicielską, co więcej, że ich córka jest wychowywana w duchu ideologii faszystowskiej. Bezsprzeczne jest, że w tymże okresie kontakty oskarżonego z córką, w myśl ustalonego harmonogramu, nie dochodziły do skutku, jednak nie było to spowodowane zachowaniem pokrzywdzonej, która według oskarżonego utrudniała mu kontakt z córką. Było to spowodowane zachowaniem oskarżonego, a nawet jeśli byłoby to spowodowane zachowaniem pokrzywdzonej to z pewnością właściwym rozwiązaniem w takiej sytuacji było skierowanie sprawy do Sądu a nie szkalowanie dobrego imienia pokrzywdzonej.

Jeśli zaś chodzi o wyjaśnienia oskarżonego, to podkreślić należy z całą stanowczością, że stanowią one realizację przyjętej przez niego linii obrony i w związku z tym nie mogły być uznane za wiarygodne. Podkreślić należy, że prawem osoby oskarżonej jest odmowa złożenia wyjaśnień lub składanie wyjaśnień, które nie odpowiadają prawdzie – realizując w ten sposób linię obrony. Obowiązkiem Sądu zaś jest dążenie do ustalenia prawdy obiektywnej poprzez przeprowadzanie szeregu dowodów, których wiarygodność jest weryfikowana. W przeciwieństwie do osoby oskarżonej świadkowie mają obowiązek zeznawać prawdę pod rygorem narażenia się na odpowiedzialność karną, ale ocena ich wiarygodności także należy do sądu orzekającego. Sąd słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, zaś za w pełni wiarygodne, poza zeznaniami pokrzywdzonej, uznał także zeznania świadków J. P., T. K. i A. K.. Zeznania wskazanych świadków były spójne, logiczne i przekonujące, korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zaś wobec prezentowanej przez oskarżonego dotychczas postawy nie budzi zdziwienia Sądu, jego ocena tych zeznań jako niewiarygodnych.

Skarżący w apelacji powołał się także na treść art. 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który reguluje zagadnienia związane z ochroną praw dziecka. Jednak odwołanie się do tego przepisu nie ma w niniejszym postępowaniu żadnego znaczenia, bowiem, z całą stanowczością, podkreślić jeszcze raz należy, że prawnokarnej ocenie w niniejszym postępowaniu podlegało tylko i wyłącznie zachowanie oskarżonego wobec P. P..

Jeśli zaś chodzi o wymierzoną oskarżonemu karę, wskazać należy, że spełnia ona wszystkie dyrektywy zawarte w art. 53 kk. Orzeczenie wobec oskarżonego kary łagodniejszej z pewnością nie zrealizowałoby jej wychowawczego celu. Kara nadmiernie złagodzona, wtedy gdy w istocie rzeczy nie zawiera żadnych realnych i bezpośrednich dolegliwości dla oskarżonego, nie osiąga celów wychowawczych i nie wdraża do przestrzegania porządku prawnego. Przeciwnie, taka kara, jeśli zostanie subiektywnie oceniona przez oskarżonego jako brak kary, na ogół wyrabia (lub pogłębia) poczucie bezkarności, przekonanie o niesprawności systemu prawnego, o istnieniu mechanizmów umożliwiających uniknięcie prawnych dolegliwości i nie powstrzymuje od kontynuowania procederu popełniania przestępstw, jak też od podjęcia ich popełniania na nowo. W takich sytuacjach kara nadmiernie złagodzona prowadzi do pogłębienia procesu demoralizacji i deprawacji, jak również – o czym nie wolno w żadnym wypadku zapominać – do eskalacji szkód i osobistych krzywd wyrządzanych przez sprawców kontynuujących przestępną działalność, przekonanych o nieskuteczności środków ochrony prawnokarnej. Taka zatem kara nie tylko nie niesie oczekiwanych korzyści dla skazanego, ale przeciwnie, w określonych sytuacjach może oznaczać niekorzyść w postaci głębokich i często trwałych zmian jego osobowości oraz ukształtowania się w sposób względnie trwały fałszywego systemu wartości. Kara orzeczona wobec oskarżonego stanowi adekwatną do wagi popełnionego czynu i jego winy reakcję karną.

Zastrzeżeń Sądu nie budzi także orzeczone zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonej.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego oraz oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.